

Protokół nr 2/25

Z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji odbytego w dniu 9 kwietnia 2025 r. od godz. 15.15 do godz. 16:18 w Pałacu Kawalera w Świerkłańcu.

Obecni według załączonej listy.

Na wstępie posiedzenia Zastępcą Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji radny Zbigniew Jarka przywitał przybyłych członków Komisji oraz gości i otworzył posiedzenie.

Następnie przedstawił porządek posiedzenia, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zbadanie zasadności zarzutów przedstawionych w skardze i przygotowanie stanowiska do Rady Gminy.
3. Analiza przedmiotu wniosku oraz przygotowanie propozycji jego załatwienia do Rady Gminy.
4. Zakończenie.

Ad. 2.

- Osoba skarżąca - przybliżyła zebrany powód wzniesienia skargi na Wójta. Wyjaśniła, że - jej zdaniem - Gmina nie dotrzymała umowy. Następnie dodała, że sprawa toczy się od 2021 roku, od momentu złożenia wniosku na przekształcenie działki rolnej na budowlaną, który nie został rozpatrzony. Wyraziła ubolewanie z powodu braku obecności Przewodniczącego Rady Gminy, który angażował się w tą sprawę. Oświadczyła, że w Gminie odbyło się zebranie podczas trwania poprzedniej kadencji z ówczesnie urzędującym Wójtem oraz Jego zastępcą, podczas którego zostało podpisane oświadczenie, w którym strona podpisała oświadczenie na budowę chodnika a Gmina zgodziła się na przekształcenie dwóch działek. Osoba skarżąca wskazała, że jedna z działek znajduje się w strefie buforowej cmentarza, gdzie – według jej relacji – miała być przeznaczona na drogę, zgodnie z zaleceniem ówczesnej Zastępczyni Wójta. Natomiast druga z działek położona jest poza wspomnianą strefą buforową. Dodała, że Gmina nie dotrzymała umowy oraz, że aktualny Wójt przejmując obowiązki po poprzednim Wójcie powinien dotrzymać zapisów omawianego oświadczenia.

Następnie poinformowała, że opisywane oświadczenie nie zostało odnalezione w dokumentacji, a jego miejsce przechowywania jest nieznane. Dodała, że obowiązkiem Gminy jest odnalezienie oświadczenia bądź wszczęcie procedur dążących do odnalezienia zagubionej dokumentacji. Nadmieniła, że sprawa zostaje nierozpatrzona od czerwca ubiegłego roku. Dodała, że na oświadczeniu na którym było wprost napisane, że strona zgadza się na budowę chodnika a Gmina zgadza się na przekształcenie omawianych działek podpisany był zmarły brat osoby skarżącej, jest to dokument, który nie został odnaleziony w dokumentacji Urzędu. Poinformowała, że w złożonym oświadczeniu, który jest w jego posiadaniu widnieje wyraźny zapis „my się zgadzamy na budowę chodnika a Gmina się zgadza na przekształcenie tych działek” dodała, że dokument ten został zagubiony w Gminie. Poinformowała, że wielokrotnie otrzymywała informacje od pracowników Urzędu że „wszystko jest na dobrej drodze”

natomiast jak twierdzi w czerwcu ubiegłego roku podczas kolejnej wizyty usłyszała, że nie ma dokumentów „wszystko zniknęło”.

Następnie osoba skarżąca poinformowała, że w chwili gdy współmałżonek przyniósł kopie wszystkich pism sprawy, które posiadali, do Urzędu Gminy, w celu okazania ich pracownikowi Urzędu, dokumenty miały się odnaleźć. Jak zaznaczyła, mimo to ich działki nie zostały ujęte w studium zagospodarowania przestrzennego. W jej ocenie oznacza to, że Gmina nie dotrzymała warunków porozumienia.

Dodała, że w związku z tą sytuacją oczekuje, że zostanie wystosowane pismo, w przeciwnym wypadku zapowiedziała „pójdę do prokuratury i zgłoszę to, że takie pismo zniknęło w Urzędzie Gminy”. Jak zaznaczyła dokument ten dalej posiada. Wyjaśniła również, że istniały dwa egzemplarze „Były dwa. Jedno wzięła Pani Wice Wójt a jedno myśmy mieli”.

Następnie dodała, że odnalazła w Starostwie pismo, które jest „sfalszowane, okrojone o połowę”.

Osoba skarżąca zaznaczyła, że sprawa ciągnie się „już prawie rok, a Wójt zna całą sytuację”.

Wyraziła ubolewanie z powodu nieobecności jednego z radnych, którego określiła jako osobę zaangażowaną, w dalszej części stwierdziła, że po wydaniu zgody na budowę chodnika, dokument w którym znajdował się zapis „na podstawie oświadczenia” - „to pismo od tego czasu nie istnieje”. Osoba skarżąca ponownie zadeklarowała, że posiada jego kopię i może ją pokazać komisji. Stwierdziła, że posiada dokumenty związane ze sprawą, podczas gdy – jak twierdzi – Gmina ich nie posiada.

Zwracając się do Wójta, wskazała, że jej zdaniem to właśnie Wójt powinien podjąć działania zmierzające do odnalezienia zagubionego dokumentu, jednak – jak zauważyła – w tej sprawie „nie zostało zrobione nic”. Osoba skarżąca zauważyła również, że obecny Wójt przejął obowiązki po swoim poprzedniku, a sprawa obecnie koncentruje się na Jego osobie, choć jak dodała „osobiście nie ma do Niego pretensji”. Zaznaczyła jednak, że w jej ocenie nie zadbano o kwestie pozostawione przez poprzedniego Wójta, w szczególności te związane ze wspomnianym oświadczeniem, które jak twierdzi – powstało podczas wcześniejszej kadencji.

Osoba skarżąca po zakończonej wypowiedzi okazała Zastępcy Przewodniczącemu Komisji Skarg i Wniosków i Petycji do wglądu dokument.

- Zbigniew Jarka – poinformował, że zostało mu okazane oświadczenie z pieczętkami i podpisem Urzędu. Poinformował osobę skarżącą, że nie zostały te dokumenty dołączone do skargi oraz, że powinny być one do niej załączone. Dodatkowo poinformował osobę skarżącą, że wszystkie uwagi skierowane w stronę Urzędu na zebraniu komisji są protokołowane.
- Osoba skarżąca – podczas okazywania dokumentu poinformowała: „Tak wyglądało oświadczenie, które było podpisane” oraz dodała, że „Gmina za to odpowie, że tego dokumentu nie posiada”.
- Łukasz Lesik – zwrócił się z zapytaniem do osoby skarżącej czy okazywany dokument jest oryginałem.

- Osoba skarżąca – potwierdziła, że dokument jest oryginałem, dodała, że były dwa egzemplarze podpisane przez jej brata oraz dodała, że „na tym piśmie co myśmy odnaleźli pisze zgodnie z oryginałem, to myśmy żądali wydania oryginału”.
- Zbigniew Jarka – poinformował, że radni zapoznali się z pismem.
- Grzegorz Zadęcki (Wójt Gminy Świerklaniec) – oświadczył, że będzie prosił o oddalenie skargi w całości. Poinformował, że z przyczyn służbowych nie będzie mógł uczestniczyć w całym posiedzeniu komisji, dodał, że przedstawieniem szczegółów sprawy zajmą się przedstawiciele Referatu Geodezji. W ocenie Wójta, skarga jest całkowicie niezasadna i powinna zostać oddalona.

Wskazał również, że miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego tworzą się wyłącznie w drodze uchwał Rady Gminy, a w obowiązującym porządku prawnym nie istnieje procedura w ramach, której Wójt lub inny przedstawiciel Gminy mógłby obiecać komukolwiek dokonanie przekształcenia działki. Tego rodzaju praktyki nie mają miejsca, nie są znane i nie znajdują precedensu w pracy samorządowej.

Wójt zaznaczył, że zapoznał się z przedmiotową sprawą i podejmował próby uporządkowania sytuacji. Jak wskazał, żądania strony są jednoznaczne - dotyczą przekształcenia działek zlokalizowanych pomiędzy dużym budynkiem przy ulicy Nakielskiej w Orzechu a cmentarzem. Po przeanalizowaniu dokumentacji stwierdzono, iż żadna z tych działek nie posiada statutu działki budowlanej.

- Osoba skarżąca – wyraziła swoje zdanie, że w tym terenie dwie działki są przekształcone co - jak stwierdziła - wynika z dokumentów.
- Grzegorz Zadęcki (Wójt Gminy Świerklaniec) – kontynuując swoją wypowiedź poinformował, że działki znajdują się w strefie buforowej cmentarza.
- Osoba skarżąca – wyraziła swoje zdanie, że jedna działka znajduje się w strefie buforowej cmentarza.
- Grzegorz Zadęcki (Wójt Gminy Świerklaniec) – poprosił aby Strona Skarżąca przedstawiła swoje wyjaśnienia w odrębnych, uporządkowanych wypowiedziach, zapewniając jednocześnie, że komisja z pewnością umożliwi każdej ze stron zabranie głosu. Zaznaczył, że chciałby zakończyć swoją wypowiedź.

Odnosząc się do kwestii rzekomego oświadczenia, które jak twierdzi Skarżący – miało zostać zagubione w Urzędzie, Wójt stwierdził, że nie neguje możliwości istnienia takiego dokumentu. Poinformował stronę, że jeśli ma przesłanki wskazujące, że dokument został sporządzony z pominięciem obowiązujących przepisów prawa, to powinno zostać to zgłoszone do odpowiednich organów.

Dodał również, że nie istnieje żadna procedura umożliwiająca dokonanie przekształcenia działki „w zamian” za inną czynność – takie działania mogłyby mieć znamiona korupcji, a zarzuty tego typu są bardzo poważne. Podkreślił, że w sprawie budowy chodnika, chodziło wyłącznie o realizację zadania publicznego dla dobra wspólnego, a nie o interes jednostki. Dodał, że na budowę chodnika Gmina posiadała pozwolenie oraz wszystkie zgody.

- Zbigniew Jarka – w związku z kolejną próbą osoby skarżącej przerwania wypowiedzi Wójtowi zastępca przewodniczącego poinformował, że rozumie zdenerwowanie osoby skarżącej, natomiast prosi o wysłuchanie wypowiedzi Wójta. Następnie wyjaśnił, że kolejna do głosu została zgłoszona p. Kierownik Referatu Geodezji po czym będzie możliwość odniesienia się do słów które padły. Prosił o cierpliwe wysłuchanie pozostałych stron sprawy.
- Grzegorz Zadęcki (Wójt Gminy Świerklaniec) – kontynuując wypowiedź wskazał, że w wyniku działań strony skarżącej nie została ukończona część chodnika, jednak Gmina planuje kontynuację inwestycji w trybie procedury wyłączeniowej.

Podkreślił przy tym, że kwestia budowy chodnika nie jest przedmiotem złożonej skargi, jednak odniósł się do niej ze względu na bezpośrednie odniesienia ze strony skarżącej.

Kończąc wypowiedź, Wójt stwierdził, że – w jego ocenie – skarga powinna zostać uchylona w całości, ponieważ nie istnieje możliwość „obiecania” przekształcenia działki, której status może zostać zmieniony uchwałą Rady Gminy. Oświadczył również, że nie czuje się winny w przedmiotowej sprawie, a szczegóły stanowiska Urzędu zostały przedstawione w odpowiedzi na skargę sporządzonej przez odpowiedni referat.

- Ludmiła Jaśkiewicz (Kierownik Referatu Geodezji, Planowania Przestrzennego, Gospodarki Gruntami i Nieruchomościami) – oświadczyła, iż w pełni zgadza się z wypowiedzią Wójta Gminy i z tego względu skargę uważa za bezzasadną.

Podkreśla, że z punktu widzenia przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego na wszystkie pisma składane przez stronę skarżącą udzielano odpowiedzi w ustawowych terminach. Wnioskodawcy byli każdorazowo informowani o procedurze rozpatrywania wniosków oraz o trybie uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Zaznaczyła, że po wpłynięciu każdego pisma udzielana była odpowiedź, że zostanie ono rozpatrzone – bądź jest w toku rozpatrywania.

Pani Kierownik poinformowała również, że faktycznie wniosek strony skarżącej nie został rozpatrzony pozytywnie, nieruchomości strony skarżącej nie zostały przeznaczone w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę.

Na zakończenie dodała, że wszystkie szczegóły zostały przedstawione w pisemnym wyjaśnieniu. Zadeklarowała, również gotowość do udzielenia dodatkowych wyjaśnień.

- Łukasz Lesik – stwierdził, że rozumie zbulwersowanie strony skarżącej w związku rzekomo zagubionym dokumentem. Podkreślił jednak, że używa określenia „rzekomo”, ponieważ nie jest pracownikiem Urzędu Gminy i nie ma wiedzy na temat obiegu dokumentów – szczególnie z okresu poprzedniej kadencji.

Dodał, że jego zdaniem sprawa skargi jest w całości bezzasadna. Zaznaczył, że również nie spotkał się z przypadkiem, aby w jakiegokolwiek gminie w kraju to Wójt decydował o przeznaczeniu konkretnej działki - decyzje te podejmuje bowiem Rada Gminy.

Radny wskazał, że jeśli wniosek strony skarżącej został odrzucony w całości, oznacza to, iż Rada w poprzedniej kadencji podjęła w tej sprawie odpowiednią uchwałę. Zadeklarował, że opowiada się za oddaleniem skargi w całości.

- Wojciech Bacik – zwrócił się z zapytaniem do pracownika Referatu Geodezji czy działki będące przedmiotem skargi były poddane podczas wcześniejszej kadencji pod głosowanie przez Radę Gminy.
- Osoba skarżąca – wtrąciła się informując, że działki nie były poddane pod głosowanie.
- Zbigniew Jarka – zwrócił się z prośbą o spokój oraz poinformował, że na chwilę obecną są zadawane pytania przez radnych do Pani Kierownik Geodezji. Dodał, że za chwilę osoba skarżąca będzie mogła ustosunkować się do tego co zostało powiedziane.
- Aleksandra Noga – wyjaśniła, że w procedurze opracowywania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyróżnia się kilka kategorii wniosków.

Zaznaczyła, że część z nich wpływa do urzędu przed formalnym przystąpieniem do sporządzenia planu, inne w trakcie prowadzonych prac planistycznych – czyli w wyznaczonym terminie, a kolejne po upływie tego terminu.

Wyjaśniła jakie są różnice rozpatrywania wniosków, które wpłynęły w różnych terminach.

Poinformowała, że urząd każdorazowo wyznacza i ogłasza termin składania wniosków do planu miejscowego. A mieszkańcy są o nim informowani w formie ogłoszenia i są to wnioski stricte w tej procedurze. Wnioski, które wpływają w wyznaczonym terminie wymagają formy pisemnej. Dodała, że istnieje specjalny formularz, który określa sposób postępowania. Wyjaśniła, że postępowanie wynika z rozporządzenia. One są wszczęte, czyli jeśli są odrzucone stanowią załącznik do planu miejscowego lub studium i są przegłosowywane przez Radę.

Natomiast wnioski, które wpływają do Urzędu przed terminem są dla pracowników merytorycznych sygnałem gdzie są potrzeby, czego mieszkańcy potrzebują, jakie są możliwości. I one nie są rozpatrywane w formie pisemnej - w procedurze. Tak samo sytuacja wygląda z wnioskami, które wpływają do Urzędu po wyznaczonym terminie.

Podkreśliła, że ustawodawca celowo wyznaczył ramy czasowe składania wniosków, gdyż ich ciągły napływ uniemożliwiałby zakończenie procesu planistycznego.

Dodała, że każdy wniosek jest analizowany niezależnie od tego czy ma on rozpatrzenie pisemne czy nie, a informacja o sposobie rozpatrzenia wynika z treści samego dokumentu.

Wyjaśniła, że osoby skarżące, były z Urzędem cały czas w kontakcie i były informowane jak ich wniosek jest rozpatrzony. W tym przypadku nie można powiedzieć, że wniosek nie został rozpatrzony. Był rozpatrzony, tylko nie miał formy pisemnej, tabelarycznej. Natomiast jak dodała Strona była informowana na bieżąco.

- Grzegorz Zadęcki (Wójt Gminy Świerklaniec) – zwrócił się z zapytaniem jaki był termin rozpatrzenia przez Radę.

- Aleksandra Noga – wytłumaczyła, że wnioski które wpływają w terminie a są odrzucone stają się załącznikiem do studium nad którym Radni głosują.
- Zbigniew Jarka – zwrócił się z zapytaniem, kiedy ostatnio Rada Gminy głosowała rejon na którym znajdują się omawiane działki.
- Aleksandra Noga – wytłumaczyła, że Państwo składali wniosek dwutorowo – do zmiany studium i o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego w związku z czym akt planistyczny w którym ten wniosek mógł się zawierać to było studium które było w planie Sesji Rady Gminy Świerklaniec 30 stycznia 2025 roku.
- Łukasz Lesik – zwrócił się z zapytaniem czy w związku z tym, że za pół roku będzie procedowany ogólny plan zagospodarowania przestrzennego czy jest możliwość, żeby działka w tym planie była uwzględniona jako budowlana czy cokolwiek stoi właścicielowi działek na przeszkodzie.
- Aleksandra Noga – wytłumaczyła, że nie ma możliwości jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Urząd działa na podstawie przepisów prawa m.in. bilansów terenu.

Dodała, że Strona została poinstruowana o obowiązujących procedurach.

Wyjaśniła, że w chwili kiedy będzie dostępny bilans terenu, rozpocznie się proces tworzenia projektu i jeśli będzie taka możliwość to wniosek zostanie uwzględniony. Dodała, że na chwilę obecną nie ma możliwości określenia jak wnioski będą rozpatrzone – sposób rozpatrzenia zależy od bilansu oraz organów uzgadniających i opiniujących. Następnie dodała, że wniosek ten będzie rozpatrywany w trakcie prac natomiast – jak wyjaśniła - jest tak wiele czynników niezależnych od Urzędu, że nie ma możliwości deklaracji czy rozpatrzenie będzie pozytywne czy negatywne.

- Łukasz Lesik – zwrócił się z zapytaniem, jakie duże prawdopodobieństwo jest, że ogólny plan zostanie przegłosowany na korzyść mieszkańców.

Następnie zwrócił się z zapytaniem jak w tej chwili działki od Państwa skarżących wyglądają na tle planów zagospodarowania przestrzennego na tym obszarze – zwrócił się z prośbą o sprecyzowanie czy istnieją przeszkody mogące uniemożliwić przekształcenie tych działek.

- Aleksandra Noga – poinformowała, że są to tereny, które nie mają zabudowy mieszkaniowej w bezpośrednim sąsiedztwie.
- Osoba skarżąca – poinformowała, że po drugiej stronie ulicy znajdują się budynki.
- Zbigniew Jarka – prosił o zachowanie spokoju i umożliwienie pracownikowi Urzędu zakończenie wypowiedzi.
- Aleksandra Noga – poinformowała, że uwarunkowania były opisywane w odpowiedzi na skargę. Następnie powtórzyła, że działki w bezpośrednim sąsiedztwie nie mają zabudowy. Wyjaśniła, że w pobliżu znajduje się cmentarz, który jest negatywnym czynnikiem. Dodała, że planie zagospodarowania w pierwszej kolejności Urząd musi uzupełnić luki zabudowy pomiędzy zwartą zabudową. Dodała, że na terenie Gminy znajdują się działki, które są terenami pierwszego wskazania zgodnie ze sztuką planowania przestrzennego.

- Wojciech Bacik – zwrócił się z zapytaniem czy strefa buforowa nie jest przyczyną, że omawiana działka z góry skazana jest na to, że nie może zostać przekształcona.
- Aleksandra Noga – wytłumaczyła, że tereny znajdujące się w strefie buforowej o szerokości 50 metrów nie mogą być przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.
- Grzegorz Zadęcki (Wójt Gminy Świerklaniec) – zabrał głos wskazując, że aby przekształcenie działek położonych w obrębie spornego terenu miało sens i było społecznie sprawiedliwe, należałoby rozważyć przekształcenie całego obszaru – od istniejącego dużego budynku przy ul. Nakielskiej aż do granicy strefy buforowej cmentarza. Podkreślił, że takie działania wymagałyby przeprowadzenia stosownej procedury planistycznej i odpowiedniej analizy wskaźników oraz uwarunkowań planistycznych.

Zaznaczył, że decyzje planistyczne muszą opierać się na obowiązujących przepisach. Dodał, że uwzględnienie pojedynczej działki mogłoby rodzić pytania o równość traktowania pozostałych mieszkańców. Dlatego jego zdaniem należałoby rozpatrzyć cały teren kompleksowo.

Wójt przypomniał, że obecnie trwają prace nad planem ogólnym gminy. Dodał, że bilans terenów możliwych do przekształcenia jest analizowany przez firmę projektową, Wójt zapewnił, że będzie dążył do tego, aby – o ile pojawi się taka możliwość przekształcenie przedmiotowego terenu było możliwe w ramach planu ogólnego i będzie przekonywał Radę do takich działań.

Zwrócił również uwagę, że zabudowa po drugiej stronie ulicy Nakielskiej, której obecność stanowi punkt odniesienia dla strony skarżącej, została zrealizowana na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Tym samym, w tamtym czasie Wójt nie miał podstaw prawnych do odmowy wydania decyzji.

Na zakończenie podkreślił, że obecnie trwają analizy planistyczne i kiedy pojawią się konkretne informacje ze strony firmy wykonującej plan ogólny, temat przedmiotowego terenu zostanie podjęty i omówiony.

- Osoba skarżąca – poinformowała, że w jej opinii ich wniosek o przekształcenie działek „w ogóle nie został rozpatrzony”. Wyraziła swoje zdanie, że tak rozumie wyjaśnienia pracowników Urzędu. Następnie dodała, że były w jej stronę kierowane zarzuty, że wniosek został złożony zbyt wcześnie. Wytłumaczyła, że wnioski były odbierane w okresie między 15 maja a 15 czerwca natomiast - jak twierdzi – to ówczesny Wójt kazał jej złożyć wniosek we wcześniejszym terminie. Podsumowała, że „wniosek został złożony, został przyjęty, został potwierdzony dokumentem i ten wniosek w ogóle nie został rozpatrzony”, Następnie dodała, że nawet jeśli wniosek nie został rozpatrzony to wnioskodawca powinien zostać o tym fakcie poinformowany. Zaznaczyła, że jej syn odwiedzał Urząd w celu zdobycia informacji o etapie postępowania i otrzymywał odpowiedź z Referatu Geodezji, że „wszystko jest na dobrej drodze” w późniejszym terminie miała otrzymać odpowiedź „nie ma waszych dokumentów”. Osoba skarżąca wyraziła swoje zaniepokojenie i obawy co do postępowania w sprawie jej wniosku.

Następnie oświadczyła, że na mapie tego terenu około 15 lat temu znajdowały się wyłącznie pola. Dodała, że po drugiej stronie ulicy nawet dwa lata temu powstawały

nowe domy, w tym działka znajdująca się bardzo blisko torów kolejowych, co w jej ocenie nie jest sprawiedliwym traktowaniem.

Wy tłumaczyła, że ma świadomość, że jedna z działek znajduje się w strefie buforowej cmentarza dodała, że w tym miejscu została wyznaczona droga – wskazała na mapę której była w posiadaniu. Wskazała również na mapie działki, które w jej ocenie są działkami przekształconymi już ok 20 lat mimo, że do tej pory nie posiadają przyłącza prądu ani innych mediów.

- Zbigniew Jarka – poinformował, że Strona skarżąca okazała do wglądu oświadczenie na którym brakuje jakiegokolwiek podpisu bądź pieczęci Gminy.
- Osoba skarżąca – oświadczyła, że znajduje się na tym dokumencie podpis jej brata.
- Zbigniew Jarka – poinformował po raz kolejny stronę, że na dokumencie brakuje podpisu drugiej strony postępowania.
- Osoba skarżąca – oświadczyła, że pokaże komisji drugi dokument, który został przez stronę skarżącą odnaleziony. Poinformował, że na tym dokumencie jest napisane „zgodnie z oryginałem” następnie zażądała okazania jej oryginału tego dokumentu.
- Zbigniew Jarka – oświadczył, że zapoznał się z dokumentem.
- Osoba skarżąca – wyraziła swoją opinię, że to jest właśnie dokument, który został sfałszowany.
- Wojciech Bacik - prosił o potwierdzenie Panią Kierownik czy powstanie w omawianej okolicy rozproszonej zabudowy było spowodowane wydawaniem decyzji o warunkach zabudowy, kiedy nie obowiązywały jeszcze miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego i każdy kto wystąpił o warunki zabudowy Wójt musiał takie warunki wydać - stąd te domy, które są wybudowane po drugiej stronie ulicy.
- Osoba skarżąca – wyraziła swoje zdanie, że nie posiadała tej wiedzy w czasie, kiedy była możliwość złożenia warunków zabudowy.
- Zbigniew Jarka – poinformował po raz kolejny stronę, że komplet dokumentów powinien być dołączony do skargi. Wyjaśnił, że okazywanie pojedynczych dokumentów podczas trwania komisji wprowadza zamieszanie.
- Łukasz Lesik – podsumował, że po zapoznaniu się z dokumentacją okazaną przed chwilą przez stronę skarżącą jest przekonany, że skarga jest bezzasadna.

Wyjaśnił zebranych, że na tym dokumencie, na którym jest napisane „zgodnie z oryginałem” podpisanym przez ówczesnego Zastępcę Wójta – Panią Annę Kubicę widnieje zapis, że strona skarżąca zgadza się na budowę chodnika aczkolwiek warunkuje to wykonanie przejazdu na sąsiednią działkę. Następnie wytłumaczył, że w dokumencie nie ma informacji o przekształcaniu działek.

Podsumowując przebieg posiedzenia, wyraził swoją opinię o bezzasadności skargi i zawniósł o jej oddalenie w całości.

Głosowano w sprawie:

uznania skargi za bezzasadną

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Wojciech Bacik, Michał Gołąbek, Zbigniew Jarka, Łukasz Lesik, Gerard Nowak

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Ad. 3.

- Zbigniew Jarka – poinformował, że omawiany wniosek mieszkańca dotyczy zmiany zapisu w regulaminie Gminy.
- Łukasz Lesik – wyraził swoją opinię, że sprawa dotycząca wniosku mieszkańca w sprawie zmiany zapisu w regulaminie Gminy jest – jego zdaniem – niezasadna i budzi wątpliwości. Wskazał, że zapis ten odnosi się do wszelkich uciążliwych zachowań i jego usunięcie może uniemożliwić funkcjonariuszom Policji wystawianie mandatów w przypadkach zakłócenia porządku. Zdaniem radnego, pojęcie „uciążliwości” może być różnie rozumiane przez mieszkańców. Dodał, że zniesienie zapisu może utrudnić podejmowanie działań pomocowych na rzecz mieszkańców. Wyszedł z propozycją, aby temat został omówiony szerzej podczas połączonych posiedzenia komisji. Zaznaczył, że należy kierować się obowiązującym prawem ogólnokrajowym i do niego się stosować.
- Zbigniew Jarka – wyraził stanowisko, że nie należy dokonywać żadnych zmian w zapisach. Dodał, że zapis był jedynym skutecznym argumentem w rozwiązaniu jednej ze zgłoszonych spraw o charakterze uciążliwym, a jego usunięcie mogłoby uniemożliwić podobne działanie w przyszłości. Podkreślił, że wprowadzając zmiany, można rozwiązać problem jednej osoby, ale jednocześnie zaszkodzić innym mieszkańcom. Wyrził również przekonanie, że sądy podejmują racjonalne decyzje, biorąc pod uwagę kontekst lokalny, np. fakt, że chodzi o teren wiejski a nie miejski. Radny wyraził swoją dezaprobatę wobec wniosku, uznając go za bezzasadny.
- Łukasz Lesik – poinformował, że przygotował opinię dotyczącą omawianego wniosku, a następnie zwrócił się z prośbą o pracownika Biura Rady o jej odczytanie.
- Zbigniew Jarka – zawnioskował, aby treść tej opinii została przesłana radnym drogą mailową, aby mieli możliwość zapoznania się z opinią.
- Łukasz Lesik – podsumował, że przedstawiona opinia została opracowana przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji. W celu umożliwienia wspólnego podjęcia decyzji, zasugerował przekazanie dokumentu Wójtowi, sołtysom, Policji oraz Komisji połączonej.

- Zbigniew Jarka – wyraził aprobatę dla przekazania opinii, jednak zasugerował, aby nie kierować jej do Policji. Podkreślił, że funkcjonariusze podejmują działania w sposób rozsądny i adekwatny do sytuacji.

Głosowano w sprawie:

odrzućcenie wniosku w całości

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Wojciech Bacik, Michał Gołąbek, Zbigniew Jarka, Łukasz Lesik, Gerard Nowak

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Głosowano w sprawie:

przekazania Opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie wniosku o zmianę Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Świerklaniec do Komisji Gospodarki Budżetu i Inwestycji

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Wojciech Bacik, Michał Gołąbek, Zbigniew Jarka, Łukasz Lesik, Gerard Nowak

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Ad. 4.

Wobec braku zgłoszeń i wyczerpania porządku obrad Zastępca Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji radny Zbigniew Jarka zamknął posiedzenie Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: J. Hajda

**Zastępca Przewodniczącego Komisji Skarg,
Wniosków i Petycji**

Zbigniew Jarka